



11 stycznia – święto Chrztu Pańskiego      Zgodnie z nauczaniem Kościoła, święto Chrztu Pańskiego jest przede wszystkim dopełnieniem tajemnicy objawienia Pańskiego. W dniu Bożego Narodzenia Jezus Chrystus objawił się narodowi wybranemu, Izraelowi, którego symbolizowali pasterze.

W dniu Objawienia Pańskiego (uroczystość Trzech Króli) Jezus objawił się całemu światu, co zostało wyrażone w mędrcach przybyłych złożyć Mu pokłon. W święto Chrztu Pańskiego dokonało się pierwsze objawienie się Boga człowiekowi jako Trójcy Świętej, jako Miłości, która wzajemnie się uzupełnia i wzbogaca.      Chrzest początkiem misji zbawienia      Trzej ewangelisti – Mateusz, Marek i Łukasz, zostawiając nam opis chrztu Pana Jezusa, byli zgodni, że poprzez to stał się On pokornym Sługą Ojca, by zmazać grzechy człowieka. Uniżył się we Wcieleniu, uniżył się w samym Chrzcie, by zakończyć swoje ziemskie życie śmiercią na Krzyżu. Jezus przyjął chrzest, aby wszystkim uświadomić, że jest umiłowanym Synem Bożym i jest napełniony Duchem Świętym. Epizod ten z życia Pana Jezusa był szczególnej wagi, skoro kościół wyróżnił go osobnym świętem. Otóż od tego uroczystego aktu Chrystus Pan rozpoczął swoją misję nauczycielską. Miał wtedy trzydzieści lat, gdyż dopiero od tego wieku zwyczaj żydowski pozwalał występować publicznie przed ludem i nauczać.

†

Mowa tu o mężczyznach, gdyż kobiety w Izraelu nigdy nie miały prawa zabierać głosu publicznie. Misję Chrystusa Pana potwierdził z niebios Bóg Ojciec, dając świadectwo, że Jezus ma prawo jako taki przemawiać w imieniu Boga. Sam Pan Bóg wysłał swojego Syna z misją zbawienia ludzkości. Święty Jan, zwany Chrzcicielem, dał takie świadectwo: „Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym”.

Ja Go ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym”. Pierwszym miejscem, związanym z udzielaniem chrztu, jest Betania „po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu” (J 1,28). Chociaż był to jedynie obrzęd pokutny, nawrócenia, chrzest „z wody”, wskazywał – jak zaznaczył Jan Chrzciiciel – na inny chrzest z „Ducha Świętego” (po. Łk 3,16; Dz 1,5), jaki ustanowił Chrystus po swoim zmartwychwstaniu dla zapoczątkowania życia łaski w człowieku.      Chrzest początkiem życia w Duchu Świętym      Wydawałoby się niesamowite, że

Jezus przychodzi do Jana Chrzciciela i przyjmuje chrzest. Nie ma On przecież żadnego grzechu i nie potrzebuje oczyszczenia. By zrozumieć to wydarzenie, trzeba popatrzeć na sakrament chrztu świętego nie tylko jako na oczyszczenie z grzechu pierwotnego i swoiste usunięcie z ludzkiego serca nawet okrucich grzechu, ale i zobaczyć w nim zaproszenie, by w tym sercu zamieszkał Bóg. Chrzest przyjmowany przez człowieka sprawia nie tylko zgładzenie win, ale i zapoczątkowuje życie w Duchu Świętym, którego pełnię darów otrzymuje się podczas sakramentu bierzmowania. Wartość chrześcijanina nie polega więc na tym, że jego serce jest czyste, ale że stało się ono świątynią, w której mieszka Bóg. Wsłuchując się w słowa Ewangelii w święto Chrztu Pańskiego i mając przed oczyma obraz dobrze nam znany z naszych świątyń – chrzczone przez kapłana dziecko, – można uzmysłwić sobie pewną rzecz. Tam Jezus w Jordanie – tu człowiek przy chrzcielnicy. Tam Zbawiciel napełniony Duchem – tu człowiek, który rozpoczyna życie w Duchu. Ale jest też i taka zbieżność: jak i do swojego Syna, Bóg kieruje wtedy do człowieka słowa: „Tyś jest moim dzieckiem umiłowanym”.

Święty Tomasz z Akwinu nazwał sakrament chrztu „bramą wszystkich sakramentów”. Jest on nieomylnym znakiem obecności Chrystusa, pierwszym spotkaniem z Bogiem w człowieku, narodzinami nie z ludzi, „ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga” (por. J 1, 13). Kodeks Prawa Kanonicznego stwierdza: «Chrzest, brama sakramentów, konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub zamierzone przyjęcie, który uwalnia ludzi od grzechów, odradza ich jako dzieci Boże i przez upodobnienie do Chrystusa niezniszczalnym charakterem włącza ich do Kościoła». Chrzest jako «brama sakramentów» otwiera możliwość skutecznego korzystania z następnych łask Bożych mogących spłynąć tylko drogą sakramentalną. W Katechizmie Kościoła Katolickiego z kolei czytamy: «Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczepieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania: «Chrzest jest sakramentem odrodzenia przez wodę i w słowie». Chrzest sakramentem zobowiązującym

Kościół, który zgodnie z poleceniem Chrystusowym głosi Ewangelię i udziela chrztu, już od pierwszych wieków chrzczył nie tylko dorosłych, lecz także niemowlęta: „Jeśli się ktoś nie odrodzi z wody i Ducha Świętego, nie może wejść do królestwa Bożego”(J 3,5). Dzieciom nie należy odmawiać chrztu, ponieważ chrzci się je w wierze tego właśnie Kościoła, wyznawanej publicznie przez rodziców, przez chrzestnych i przez innych uczestników. Dla dopełnienia całej prawdy sakramentu trzeba, aby dzieci były potem wychowywane w tej wierze, w której zostały ochrzczone. Chrzest jest początkiem nowego życia - życia we wspólnocie z Jezusem i z wszystkimi, którzy w Niego wierzą. Przyjęcie chrztu przez dziecko stawia przed rodzicami i rodzicami chrzestnymi duże wymagania: powinni przyczyniać się, by mały ochrzczony człowiek był wychowywany tak, by dla niego miarą życia stał się Chrystus. Chrzest nie może być tylko wydarzeniem z przeszłości. Dla chrześcijanina chrzest oznacza przyjęcie tego, co Jezus nakazuje: uznanie potrzeb bliźnich za swoje, stawanie po stronie cierpiących i słabych, szukanie woli Bożej w każdym zdarzeniu i jednoczenie się przez miłość z Bogiem. Jednak prawdopodobnie największą radość sprawia Panu Bogu fakt nawrócenia się dorosłego człowieka na wiarę chrześcijańską i następująca po tym decyzja o chrzcie.